

Tydzień III – W MIŁOŚCI**Medytacja 1, 1 J 2, 3-11****Temat: Miłość i zachowywanie przykazań**

1. **Stań** w Bożej obecności. (Uczyń się obecnym.)
2. **Proś** Boga, Pana naszego, aby wszystkie twoje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

Obraz do modlitwy: Wyobraź sobie św. Jana Ewangelistę, który pod koniec swego życia patrzy na swoją przeszłość, a zwłaszcza na czas spędzony u boku Pana Jezusa. Wspominając, zaczyna swoim piórem pisać: „Bóg jest miłością...”. Podobno u końca życia powtarzał tylko jedno słowo: „MIŁOŚĆ”.

Prośba o owoc modlitwy: Aby Cię poznał Panie Jezu, jak nikt nigdy dotąd. Aby Cię poznał tak, bym Cię pokochał. Abym pokochał tak, bym stał się do Ciebie podobny i Cię naśladował... w miłości.

1. Poznanie i miłość

Tak naprawdę znamy tylko tych, których kochamy. To prawda, że nie można kochać kogoś, kogo się nie zna. Ale prawda jest też taka, że gdy się kogoś kocha, i to długo, nabywa się poznanie, które nie było możliwe, gdy zaczynała się nasza znajomość. W Pismach św. Jana miłość i przykazanie można wielokrotnie stosować zamiennie. Poznając/kochając rozwijamy się. Przygotowujemy serce do spotkania z pełnią miłości. Każdy wybór nas do tego przybliży lub od tego oddala.

2. Przykazanie i miłość

Dwie nowe rzeczy wniósł Pan Jezus do altruizmu obecnego w nauczaniu wielkich mistrzów w ciągu wieków: nowy jest sposób, w jaki nas Jezus umiłował, tzn. aż do ofiarowania siebie samego za nas, oraz uczynienie miłości przykazaniem.

Pan Jezus uczynił rozróżnienie pomiędzy „lubić” a „kochać”. Lubienie - odnosi się do uczucia. Miłość jest w woli i dlatego jest przykazaniem. Są pewne rzeczy, których nie lubimy i nic nie możemy na to poradzić. Natomiast wiążąc miłość z wolą, możemy. Miłość bowiem nie jest emocją (która jej towarzyszy), ale trwałą relacją służby, przywiązania i poświęcenia. Miłość istnieje tylko wtedy, gdy istnieją osoby, które kochają.

Przykazanie jest czymś nowym nie tylko w związku z wolą, ale także z racji sposobu miłości, którego wzorem jest sam Bóg: „Tak jak Ja was umiłowałem”. On umiłował nas, gdyśmy jeszcze byli grzesznikami. Mount Everest miłości to miłość nieprzyjaciół.

3. Bóg, bliźni i miłość

Chrześcijańska miłość Boga jest nierozdzielnie związana z bliźnim. Relacje do Boga i bliźniego nie istnieją obok siebie ani jedna nad drugą, ale wewnątrz siebie. Jedna oświeca i rozświeca drugą. Jedna jest kryterium dla drugiej.

Nie potrafisz kochać Boga? Znajdź bliźniego, który potrzebuje pomocy i okaż mu miłość, a prędzej raczej niż później spotkasz Boga, który się z nim zjednoczył.

4. Światło i ciemności

Żywiołem, w którym miłość rośnie i rozwija się, jest światło. Światło prawdy. Bez prawdy nie ma miłości. Kłamstwo, egoizm, nienawiść są zabójcami miłości. Poznając Jezusa Chrystusa, zbliżamy się do światła. Im bliżej światła, tym mniej ciemności. Im mniej ciemności, tym mniej lęków.

Chrześcijaństwo nie jest religią pokutników – jest religią Prawdy, która wyzwala. Prawdy, którą jest Jezus Chrystus, który umarł za moje grzechy i zmartwychwstał dla mojego usprawiedliwienia.

Popatrz na siebie i znajdź jedną rzecz, którą po tej medytacji chciałbyś zmienić.

Rozmowa końcowa: Otwórz przed Panem Bogiem swoje serce, jak Anna, matka Samuela. Wsłuchaj się w pełną miłości bliskość miłującego Pana. Trwaj w tej postawie. Potem powiedz, czego pragniesz. Nie koncentruj się na swoich brakach. Proś o to, by On rozwijał w tobie to, czym Cię już obdarzył, zdolnością do czynów miłości.

Na zakończenie odmów Ojciec nasz. *Po medytacji lub później zapisz ważniejsze poruszenia, światła.*